



Numer 6

www.ultraswarta.pl

ZIELONA STREFA

Mistrz Polski: 1929, 1947

Wicemistrz Polski: 1922, 1925, 1928, 1938, 1946

WSTĘP

Witamy was na łamach wrześniowego numeru zina. W szóstym wydaniu przeczytacie obszerne relacje z wyjazdowych spotkań. Liga rozhulała się na dobre, za nami już połowa wyjazdowych spotkań i do końca rundy zostały ostatnie cztery wyprawy! Zapraszamy do lektury i do zobaczenia w październikowym numerze oraz na wyjazdach!



Grom Plewiska - WARTA POZNAŃ (P) 23.09.2015

Mecz Pucharu Polski wypadł nam w środku tygodnia. Na różne możliwości docieramy w 20 osób i zajmujemy sektor dla kibiców gości. Obiekt zrobił pozytywne wrażenie gdyż po ostatniej naszej wizycie kilka dobrych lat wstecz zmienił się na lepsze. W drugiej połowie prowadzimy naprawdę głośny doping który niósł się bardzo dobrze pod dachem. Piłkarze pokonali Grom 2:0 i awansowali do dalszej fazy pucharu.



Elana Toruń - WARTA POZNAŃ 8.08.2015

Po dwóch miesiącach przerwy zielono-biali powrócili na ligowy szlak i walczyli o kolejne ligowe punkty. Rywal atrakcyjny pod względem kibicowskim. Na pierwszy wyjazd wybraliśmy się bussem w 17 osób w bardzo okrojonym składzie. Dzięki uprzejmości kibiców Elany siadamy w klatce. Na stadion docieramy kilka minut przed pierwszym gwizdkiem, rozwiszamy flagę i w konkretnym upale spadającym z nieba prowadzimy doping. Stał on tego dnia na bardzo średnim poziomie. W pierwszej jak i w drugiej połowie prezentujemy po jednej oprawie. Na początku machamy flagami na kijach oraz podnosimy malowane transparenty na dwóch kijach. W drugiej części meczu wciągamy sektorówkę w barwach przedstawiającą symbol Polskich Sił Powietrznych oraz do tego transparent "Lecimy tutaj, jest dobrze w chuj!" Chwilę po opuszczeniu sektorówki machamy dużymi flagami które miały kształt jak sektorówka. Wizualnie wszystko mogło się podobać bo wyszło całkiem fajnie. Co do kibiców Elany to ich doping był głośny i bez większych przesłot. Dużo na pewno pomagał dach nad ich głowami bo momentami było bardzo konkretnie. Piłkarsko jadąc na to spotkanie spodziewaliśmy się gładkiej wygranej ale ostatecznie mimo dominującej przewagi w drugiej połowie wywieźliśmy z Torunia tylko punkt. Na koniec można jedynie dodać że spotkać w taką gorączkę można życzyć sobie jak najmniej. P.S Wielki szacunek dla tych którzy zamiast ściemniania i wymyślania historycznych bajek zdecydowali się spędzić czas na wyjeździe z Wartą!



Pelikan Niechanowo - WARTA POZNAŃ 22.08.2015

Na ten wyjazd zbieramy się w nieco większej liczbie niż na dwa ostatnie. Z Poznania wyrusza bus z 20-osobową załogą, a na miejscu dołącza jeszcze ekipa samochodowa w liczbie 4 osób. W takim wypadku mała klatka na miejscowym obiekcie zostaje niemal wypełniona Warciarzami. Wieszamy jedną flagę i przez cały mecz dobrze dopingujemy. Nie omieszkujemy także kilkakrotnie głośno odnieść się do fali obcych kulturowo ludzi, zalewających nasz Łąd. W drugiej połowie prezentujemy flagowisko na kijach, oraz kartony z herbem naszego klubu. Piłkarze wygrywają ten dość wyrównany mecz i po wszystkim dziękują nam za doping. Szacunek dla każdego, który wybrał się na ten wyjazd i do następnego!



Ostrovia Ostrów Wlkp. - WARTA POZNAŃ 5.09.2015

Kolejna wyprawa do Ostrowa, w ciągu ostatnich sezonów. Tym razem wybrało się na nią 7 fanatyków. Już na dworcu w Poznaniu smutni panowie postanawiają poznać się z kilkom z nas. Jak już znaleźli sobie inne zajęcia, ładujemy się do pociągu i ruszamy w pierwszą stronę. Podróż jakoś mija i kilkadziesiąt minut przed meczem meldujemy się u celu. Wchodzimy na stadion i wywiszamy jedną flagę narodową. Piłkarze wygrywają kolejny mecz, a po meczu zbijają z nami piątki i śpiewamy razem „Kto wygrał mecz?”. Powrót do Poznania równie bez historii jak droga w pierwszą stronę.



Kujawianka Izbica - WARTA POZNAŃ 22.08.2015

Dwa tygodnie po atrakcyjnym kibicowsko wyjeździe do Torunia, czekała nas zgola odmienna, pod tym względem, eskapada. Wbrew temu czego można było się spodziewać, zainteresowanie wyjazdem całkiem nieco. Niestety z różnych względów w trasę ruszyło tylko jedno auto. Pozostali zainteresowani musieli obejść się ze smakiem, gdyż żadnym innym środkiem transportu niemożliwe było tam się dostać. Na spokojnie, po 12 godzinie wyruszyliśmy z Poznania. Podróż mija raczej bezproblemowo i przyjemnie. Kilkanaście kilometrów od celu mamy jeszcze tyle czasu do meczu, iż postanawiamy zatrzymać się nad tutejszym malowniczym jeziorem i rozpaść grilla. Po pożywieniu się zmierzamy już na stadion. I oto jest cel naszej wesołej wycieczki. Izbica Kujawska. Miasteczko leżące na trasie z Kola do Włocławka, liczy niespełna 3 tysiące mieszkańców. Wchodzimy sobie bez żadnej kontroli na część trybuny wydzieloną dla kibiców gości. Zaznaczamy swoją obecność i podziwiamy kunsztowne zagrania ze strony naszych, jak i miejscowych trzeciogłowych grajków. Co do atmosfery wokół meczu, to mogliśmy zaobserwować wszystko co powinno towarzyszyć takiemu wydarzeniu na wsi. Po naszej stronie boiska, na trybunie zasiadli starsi panowie, który lepiej niż zawodnicy i trenerzy wiedzą jak grać, a już na pewno lepiej niż sędziowie wiedzą jak sędziować. Po drugiej zaś stronie, za płotem, schronieni w cieniu lasu, miejscowi koneserzy nalewek od czasu do czasu wykrzykując różne ciekawe rzeczy, w tym przysięgę przeciwko reprezentacji Niemiec. Nasi piłkarze ogrywają miejscową drużynę 4-0, czemu oczywiście winien jest sędzia. Po meczu przybijamy im piątki, jednocześnie, na przyszły sezon, zakazując dalszej gry w lidze z takimi folklorystycznymi drużynami. Od tego momentu wiele rzeczy godnych uwagi się już nie dzieje - trasę powrotną pokonujemy bardzo szybko i sprawnie, jednak niektóre wyjazdy nie zwykły się kończyć po przyjeździe do Poznania...



LICZBY WARTY

9 -tyle bramek zdobyli nasi piłkarze w meczach rozegranych w sierpniu.

10 -tyle lat spędził w naszym klubie OTUCH!

18 -z takim numerem grał były piłkarz Zielonych Przemek Otuszewski o którym nie zapomnieliśmy na wyjeździe w Niechanowie gdzie otrzymał od kibiców pamiątkową koszulkę i przybił piątkę po meczu!

20 - tylu kibiców Warty zawitało do Plewisk na mecz Pucharu Polski.

24 -tylu Warciarzy wspomagało piłkarzy Warty w Niechanowie.

KALENDARZYK WYJAZDOWY

26.09.2015 Sobota 16:00
Jarota Jarocin - Warta Poznań

10.10.2015
Wda Świecie - Warta Poznań

24.10.2015
Sokół Kleczew - Warta Poznań

7.10.2015
KKS Kalisz - Warta Poznań